

Sygn. akt III AUa 1093/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 sierpnia 2017 r.

### **Sąd Apelacyjny w Katowicach**

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Wojciech Bzibziak (spr.)
Sędziowie	SSA Marek Procek SSA Marek Żurecki
Protokolant	Michał Eksterowicz

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2017 r. w Katowicach

sprawy z odwołania R. M. (R. M.)

przeciwko Prokuratorowi Okręgowemu w C.

o uposażenie rodzinne

na skutek apelacji Prokuratora Okręgowego w C.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w C.

z dnia 12 kwietnia 2017 r. sygn. akt IV U 366/16

**oddala apelację.**

/-/ SSA M. Procek /-/ SSA W. Bzibziak /-/ SSA M. Żurecki

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 1093/17

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 18 stycznia 2016r. Prokurator Okręgowy w C. postanowił zaprzestać z dniem 1 lutego 2016r. wypłacania R. M. uposażenia rodzinnego po zmarłym ojcu – prokuratorze w stanie spoczynku B. M.. Podniósł, że R. M. od 16 listopada 2005r. otrzymywał uposażenie rodzinne po zmarłym w dniu 15 listopada 2005r. ojcu. Z analizy

przedkładanych przez ubezpieczonego zaświadczeń ze szkoły wynika, że po ukończeniu gimnazjum kontynuował naukę w technikum, gdzie zaliczył 2 lata nauki, a następnie w różnych liceach ogólnokształcących dla dorosłych, gdzie miał zaliczone 4 semestry. Ostatnie ze złożonych zaświadczeń datowane na 2 października 2015r. wystawiane zostało przez Dyrektora Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych (...) w C.. Wynika z niego, że R. M. jest słuchaczem pierwszego semestru z przewidzianym terminem zakończenia nauki na 31 sierpnia 2018r.

Prokurator Okręgowy w C. wskazał, że celem renty rodzinnej jest ukończenie nauki w szkole, nie zaś bezustanne podejmowanie prób formalnego zapisania się do szkoły bez faktycznego pobierania nauki i faktycznego pozytywnego rezultatu tej nauki zweryfikowanego ukończeniem szkoły choćby zaliczeniem roku szkolnego. Oczywisty brak woli kontynuowania nauki w celu uzyskania zdolności do samodzielnego utrzymania (co jest istotą renty rodzinnej w tym konkretnym przypadku) nie pozwala na uznanie takiej osoby za osobę pobierającą naukę w myśl powołanego przepisu. W ocenie Prokuratora Okręgowego w C. R. M. nie kontynuuje nauki w celu uzyskania zdolności do samodzielnego utrzymania, a jedynie stwarza pozory pobierania nauki.

W odwołaniu od tej decyzji ubezpieczony domagał się jej zmiany poprzez dalszą wypłatę renty rodzinnej. Podniósł, że od śmierci ojca w 2005r. ciężar wychowania jego i siostry spadł wyłącznie na mamę. Mimo trudności wychowała ich na dobrych i uczciwych ludzi. Dodał, iż nie jest oszustem, ani naciągaczem, a zmiany szkoły spowodowane były nie chęcią zysku czy niedbalstwem, ale koniecznością (w okresie od marca 2013r. do grudnia 2014r.) opieki nad babcią, z którą w tym czasie mieszkał. W tym okresie – do 22 maja 2015r. mama miała pod opieką drugą babcię chorą na Alzheimerera. Dodał również, iż nadal spełnia warunki do przyznania mu uposażenia rodzinnego, bowiem od 1 września 2015r. uczy się i zalicza egzaminy w Liceum Ogólnokształcącym (...).

Prokurator Okręgowy w C. wniósł o oddalenie odwołania wywodząc jak w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2017r., sygn. akt IV U 366/16 Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie zmienił zaskarżoną decyzję i przywrócił R. M. z dniem 1 lutego 2016r. prawo do uposażenia rodzinnego po zmarłym ojcu B. M..

Na podstawie akt Prokuratury Okręgowej C., oryginałów listy obecności z Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych (...) w C., opinii biegłego z zakresu ekspertyzy pisma ręcznego (k. 98-104 a.s.), zeznań świadków S. M. i B. K. (k. 79-80 i 82 a.s.) oraz wyjaśnień ubezpieczonego przesłuchanego w charakterze strony (k. 87-88 i 89 a.s.) ustalił Sąd, że R. M. ur. (...) jest uprawniony od 16 listopada 2005r. do pobierania uposażenia rodzinnego po zmarłym w dniu 15 listopada 2005r. ojcu B. M. – prokuratorze w stanie spoczynku.

Ubezpieczony początkowo uczył się w Szkole Podstawowej w Hucie (...), a następnie w Gimnazjum w Hucie (...). Od dnia 1 września 2009r. do 18 czerwca 2010r. kontynuował naukę w Zespole Szkół im. (...) w C.. Przed klasyfikacją roku szkolnego 2009/2010 odebrał dokumenty i na własną prośbę przeniósł się do Zespołu Szkół (...) w C., gdzie kontynuował naukę do 5 marca 2013r. Następnie od 21 lutego 2013r. do 31 sierpnia 2013r. oraz od 1 września 2013r. do 15 lutego 2014r. był słuchaczem czwartego semestru II Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych (...) w C.. Z uwagi na zbyt małą frekwencję w zajęciach nie został dopuszczony do egzaminów

i w konsekwencji nie otrzymał promocji na piąty semestr. W związku ze skreśleniem z listy słuchaczy od lutego 2014r. rozpoczął naukę na piątym semestrze Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych Stowarzyszenia Rachunkowości przy ulicy (...)

w C.. Uchwałą Rady Pedagogicznej z dnia 27 czerwca 2014r. nie został promowany na semestr wyższy i w tym samym dniu został skreślony z listy słuchaczy.

Z uwagi na złożone w dniu 22 lipca 2014r. podanie o powtarzanie semestru, od września 2014r. ponownie został wpisany na piąty semestr. Naukę w tej szkole kontynuował do dnia 23 stycznia 2015r., w związku ze skreśleniem w tym dniu z listy słuchaczy. Każdorazowo brak promocji na wyższy semestr był wynikiem braku frekwencji na zajęciach i brakiem ocen semestralnych. Od 1 lutego 2015r. do 2 października 2015r. R. M. kontynuował naukę w Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych (...) w C..

Z kolei od 1 września 2015r. uczy się w Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych (...) w C.. Zajęcia w tej szkole odbywają się co dwa tygodnie, zasadniczo w weekendy. Ubezpieczony począwszy od lutego 2016r. (tj. od miesiąca w którym zaprzestano wypłaty uposażenia) uczestniczył w zajęciach, które odbyły się w dniach:

12-14 lutego 2016r., 5-6 marca 2016r., 19-20 marca 2016r., 2-3 kwietnia 2016r., 16-17 kwietnia 2016r., 7-8 maja 2016r. oraz 21 maja 2016r.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Okręgowy w Częstochowie przytoczył treść art. 62a ust. 1 ustawy z 20 czerwca 1985r. o prokuraturze, art. 102 § 1 ustawy z 27 lipca 2001r. Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz art. 65 ust. 1 i art. 68 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998r.

o emeryturach i rentach w Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i stwierdził, że spornym w rozstrzyganej sprawie było, czy od 1 lutego 2016r. R. M. nadal spełniał warunki uzasadniające kontynuację wypłaty uposażenia rodzinnego po zmarłym ojcu.

W dalszej części rozważań Sąd I instancji ponownie szczegółowo przedstawił szkoły, do których uczęszczał ubezpieczony w czasie pobierania uposażenia rodzinnego. Podkreślił, że mimo częstych zmian szkół Prokurator Okręgowy w C. do 31 stycznia 2016r. kontynuował wypłatę uposażenia rodzinnego. Wypłata świadczenia wstrzymana została dopiero od lutego 2016r. w związku z uznaniem, iż odwołujący się nie kontynuuje nauki, a jedynie stwarza pozory jej pobierania. W tym zakresie Prokurator Okręgowy w C. powoływał się na okoliczności mające miejsce przed rozpoczęciem nauki w Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych (...) w C., gdzie ubezpieczony obecnie się uczy.

W ocenie Sądu Okręgowego w Częstochowie zachowanie R. M. w okresie poprzedzającym 1 lutego 2016r. może być rozważane co najwyżej w kategorii pobierania świadczeń nienależnych, ale nie może wpływać na ocenę okresu od 1 lutego 2016r., kiedy to (już od września 2015r.) zapisał się do szkoły i niewątpliwie uczestniczył w zajęciach.

Zdaniem Sądu ubezpieczony od 1 września 2015r. jednoznacznie wykazywał zamiar kształcenia się, i swoimi działaniami, uczestnicząc w zajęciach, zamiar ten realizował.

Wynika to bezspornie z załączonej listy obecności, w której widnieją jego podpisy na zajęciach w dniach od 12 do 14 lutego 2016r. (piątek - niedziela), od 5 do 6 i od 19 do 20 marca 2016r. (sobota - niedziela), od 2 do 4 i od 16 do 17 kwietnia 2016r. oraz od 7 do 8

i w dniu 22 maja 2016r. O prawidłowości tych podpisów świadczy również fakt, iż daty ich złożenia odpowiadają datom, w których odbywały się zajęcia w szkole. Z wyjaśnień samego odwołującego się, jak również dyrektora szkoły S. M. wynika, że zasadniczo zajęcia odbywały się co dwa tygodnie w soboty i niedziele. Pomyłka pisarska w datach za okres nauki w pierwszym semestrze, tj. wpisania roku 2016 zamiast roku 2015 została w toku postępowania wyjaśniona przez świadka S. M.

i nie budzi obecnie żadnych wątpliwości (tym bardziej że porównanie wpisanych tam dat dziennych odpowiada weekendom roku 2015, a nie weekendom 2016 roku; a zajęcia odbywały się tylko w weekendy). Biorąc pod uwagę fakt, że lista obecności dotyczyła

roku szkolnego 2015/2016 za wiarygodne uznał Sąd, że osoba przygotowująca taką listę omyłkowo w całym okresie wpisała rok 2016.

Ponadto autentyczność złożonych tam podpisów za okres, od którego zaprzestano wypłaty świadczenia, stanowczo potwierdził biegły sądowy specjalista z zakresu ekspertyzy pisma ręcznego, w tym podpisów. Wskazał on na wyniki przeprowadzonych badań graficzno -porównawczych, które pozwalają na kateryczne stwierdzenie, iż podpisy o treści (...) znajdujące się na liście obecności Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych (...) złożone w okresie od 12 lutego 2016r. do 21 maja 2016r. zostały nakreślone przez odwołującego się.

O kontynuowaniu nauki przez ubezpieczonego świadczą również – w ocenie Sądu – zeznania dyrektora szkoły (...), który potwierdził, iż kojarzy R. M.

z zajęć, które prowadził w tej szkole. Wyjaśnił także, iż w spornym okresie ubezpieczony musiał uczestniczyć w zajęciach, bowiem w przypadku frekwencji niższej niż 50% szkoła podejmowała działania zmierzające do wyjaśnienia przyczyn nieobecności, a w sytuacjach skrajnych, gdy frekwencja przez okres trzech miesięcy była zerowa, podejmowana była decyzja o skreśleniu takiej osoby z listy słuchaczy. Skoro odwołujący się nie został skreślony z listy słuchaczy i otrzymał promocję do drugiej klasy, to niewątpliwie kontynuował naukę w szkole, a zatem spełniał warunki do dalszej wypłaty uposażenia rodzinnego i brak było podstaw do zaprzestania wypłaty świadczenia z dniem 1 lutego 2016r.

Zdaniem Sądu I instancji nie budzi również wątpliwości fakt wpisania R. M. od września 2015r. na I semestr w Liceum (...). Dyrektor szkoły dokonał takiego wpisu uwzględniając przedłożone mu świadectwo ukończenia dwóch klas w Zespole Szkół (...) w C. i była to jego suwerenna decyzja oparta o przekonane, że brak było podstaw do zaliczenia tego okresu nauki.

Wskazał Sąd, że z bezspornych ustaleń zaskarżonej decyzji wynika, że odwołujący się tylko w Zespole Szkół (...) ukończył 2 lata nauki (4 semestry) i za ten okres złożył zaświadczenie do szkoły (...), w kolejnych placówkach oświatowych, tj. II LO dla dorosłych (...) i LO dla Dorosłych ul. (...) nie uzyskał promocji na wyższy poziom, a w LO dla dorosłych (...) uzyskał tylko promocje na semestr 4, a więc odpowiedni dla poziomu Zespołu Szkół (...). Wystarczającym więc było, aby zawierając umowę z Liceum (...) złożył dokumenty z tej ostatniej szkoły, gdyż i tak były one najdalej idące z uwagi na fakt, że ubezpieczony nigdy nie uzyskał promocji na wyższy poziom niż w tej szkole.

W konsekwencji Sąd Okręgowy w Częstochowie na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 kpc zmienił zaskarżoną decyzję i przywrócił R. M. z dniem 1 lutego 2016r. prawo do uposażenia rodzinnego po zmarłym ojcu.

Powyższy wyrok zaskarżył Prokurator Okręgowy w C. działający przez pełnomocnika będącego adwokatem zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 kpc mające istotny wpływ na wynik sprawy poprzez dokonanie dowolnej, a jednocześnie błędnej w świetle zasad logiki i ustalonych okoliczności sprawy oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie, a to poprzez:

- uznanie, że R. M. w dacie wydania decyzji o zaprzestaniu wypłaty świadczenia rzeczywiście podejmował wysiłki celem zdobycia wykształcenia pozwalającego na samodzielną egzystencję, podczas gdy materiał dowodowy oraz ustalone okoliczności sprawy wskazują jednoznacznie, że przynajmniej od lutego 2013r. jedynie pozorował pobieranie nauki mając na celu jedynie zdobycie podstawy formalnej do otrzymywania renty rodzinnej,

- brak uwzględnienia przy wyrokowaniu korelacji czasowej występującej pomiędzy wszczęciem przez Prokuratora Okręgowego w Częstochowie działań mających na celu ustalenie, czy R. M. rzeczywiście pobiera naukę, czy też jego działania są pozorne i polegają jedynie na wpisaniu się na listę uczniów w kolejnych szkołach,

a momentem, w którym zapisał się do kolejnej szkoły (Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych (...)) i de facto dopiero zaczął podejmować działania mające na celu wyczerpanie przesłanek „pobierania nauki” przewidzianych w art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy

z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych,

- pominięcie przy wyrokowaniu zeznań samego ubezpieczonego, który nie był w stanie w racjonalny sposób wykazać przyczyn częstej zmiany szkół, powodów niskiej frekwencji oraz braku postępów w nauce, podczas gdy powyższe aspekty stanu faktycznego dają obiektywnie uzasadnione podstawy aby przypuszczać, że zapisanie się przez niego do kolejnej szkoły nie miało na celu rzeczywistego pobierania nauki, lecz jedynie miało dać podstawy do utrzymania w mocy decyzji przyznającej rentę rodzinną, z której dotychczas korzystał,

- ocenę materiału dowodowego w postaci zeznań świadka S. M.

oraz listy obecności LO (...) bez jednoczesnego uwzględnienia zeznań samego ubezpieczonego oraz okoliczności opisanych powyżej – a przede wszystkim zachowania R. M. do czasu zapisania się do LO (...), które to zdarzenie w sposób oczywisty koreluje ze wszczęciem przez organ rentowy postępowania w sprawie zaprzestania wypłaty świadczenia rodzinnego,

- ocenę materiału dowodowego zebranego w sprawie w postaci zeznań świadka S. M. (w szczególności faktu, iż jedynie „kojarzył” on ubezpieczonego z zajęć, bez jednoczesnego wyjaśnienia, czy rzeczywiście systematycznie brał w nich udział) oraz opinii biegłego z zakresu badania pisma bez uwzględnienia okoliczności opisanych powyżej

w korelacji z zeznaniami R. M., który na rozprawie 14 grudnia 2017r. sam przyznał, że nie podpisywał listy obecności systematycznie na każdych zajęciach, lecz

często listy były podpisywane zbiorczo za kilka poprzednich zajęć, co musi prowadzić do oczywistej konkluzji, że lista obecności przedłożona przez dyrektora LO (...)

posiada wyjątkowo wątpliwą moc dowodową i należy ją oceniać przez pryzmat pozostałych okoliczności ustalonych w sprawie – w szczególności zachowania ubezpieczonego w okresie od lutego 2013r. do października 2015r., które to zachowanie w sposób jednoznaczny nosi cechy pozorowania nauki.

Skutkiem tych naruszeń było:

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 62a ust. 1 ustawy z 20 czerwca 1985r.

o prokuraturze w związku z art. 102 § 1 ustawy z 27 lipca 2001r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych w związku z art. 65 ust. 1 oraz art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy z 17 grudnia 1998r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, poprzez zastosowanie powyższych przepisów i uchylenie decyzji Prokuratora Okręgowego w C.

o zaprzestaniu wypłaty świadczenia rodzinnego R. M. wobec pozorowania przez niego nauki.

W oparciu o powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, a także o zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Pełnomocnik skarżącego podniósł, że postępowanie przeprowadzone przez Prokuratora Okręgowego w C. wykazało, że R. M. przynajmniej od września 2013r. jedynie pozorował pobieranie nauki, zapisując się do kolejnych szkół – liceów dla dorosłych.

Z materiału dowodowego – w szczególności informacji nadesłanych przez poszczególne placówki, R. M. praktycznie w każdym przypadku był skreślany z listy uczniów z powodu niskiej frekwencji.

Zdaniem skarżącego nie można zgodzić się z wyrokiem Sądu Okręgowego w Częstochowie zmieniającym zaskarżoną decyzję. Podał, że Sąd I instancji oparł się w zasadzie na dwóch źródłach dowodowych:

- zeznaniach świadka S. M. - dyrektora Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych (...);

- przedłożonych przez niego dokumentach w postaci list obecności w roku szkolnym 2015/2016, które wskazywać miały, że R. M. rzeczywiście brał udział w zajęciach.

Z dowodów tych Sąd I instancji wysnuł wniosek, że w dacie wydawania decyzji przez Prokuratora Okręgowego w C., działania ubezpieczonego pozwalały na uznanie, iż pobierał on naukę. Jednocześnie lakoniczność uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wskazuje, że przy ocenie wskazanych dowodów Sąd pominął całą resztę materiału dowodowego zebranego w sprawie, a przede wszystkim zeznania samego R. M., które w kontekście ustalonych okoliczności zasługują na szczególną uwagę.

Na rozprawie w dniu 14 grudnia 2016r. ubezpieczony został przesłuchany w charakterze strony. W trakcie składania zeznań odniósł się do okoliczności podniesionych przez organ rentowy w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji oraz uznanych za udowodnione na podstawie dokumentów przez Sąd I instancji.

R. M. skreślenia z listy uczniów/słuchaczy kolejnych szkół dla dorosłych argumentował faktem, że znaczną większość jego czasu w tamtym okresie (od lutego 2013r. do września 2015r.) pochłaniała opieka nad chorą babcią. Stanowiło to jego zdaniem obiektywną okoliczność usprawiedliwiającą niską frekwencję i powodowało, że nie miał możliwości skupienia się na nauce w kolejnych liceach zaocznych. Jednocześnie składając zeznania stwierdził, że jego babcia zachorowała na początku 2014r. Nie potrafił odnieść się jednak do różnicy w tych datach (rezygnacją z nauki w techniku w lutym 2013r. – początek choroby i związana z tym konieczność opieki nad członkiem rodziny od 2014r.). Odmówił również odpowiedzi na pytanie pełnomocnika organu rentowego, jakie konkretnie czynności opiekuńcze wykonywał, że nie pozwalały mu one na uczęszczanie w weekendy na zajęcia w kolejnych szkołach zaocznych dla dorosłych. Pomimo – jak sam twierdził – kilkuletniego okresu opieki nad chorym członkiem rodziny, nie potrafił wskazać daty śmierci babci.

Częstą zmianę szkół ubezpieczony usiłował także tłumaczyć zmianą adresów zamieszkania. Twierdził, że przenosił się do coraz to nowych liceów dla dorosłych, ponieważ zmieniał mieszkania i chciał mieć bliżej do szkoły. Nie potrafił jednak wskazać, gdzie dokładnie mieszkał.

Skarżący podał nadto, że R. M. nie umiał w żaden racjonalny sposób wytłumaczyć braku zaangażowania w proces swojej edukacji. Jego twierdzenia dotyczące przyczyn częstej zmiany szkół powodowanej skreśleniami z list uczniów/słuchaczy (związanej w każdym wypadku – jak wynika z dokumentów zgromadzonych w sprawie – ze sporadycznym uczestnictwem w zajęciach) są niespójne logicznie i pozbawione zasadności w świetle zasad doświadczenia życiowego oraz zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Daje to jednoznaczne podstawy do uznania, że od lutego 2013r. ubezpieczony nie pobiera nauki, lecz podejmuje jedynie pozorne działania poprzez zapisywanie się do kolejnych szkół celem wykazania formalnych podstaw do pobierania uposażenia rodzinnego.

Sąd Okręgowy w Częstochowie stwierdził, że wskazane okoliczności mogą być jedynie podstawą zwrotu nienależnie pobranych świadczeń.

Zupełnie inaczej potraktowana została „nauka” R. M. w LO dla Dorosłych (...). Uznając – na podstawie zeznań dyrektora S. M. oraz przedstawionych list obecności – że ubezpieczony pobierał naukę w tej placówce Sąd w ogóle nie odniósł się do kwestii wskazanej przez R. M. w jego zeznaniach.

Stwierdził on, że listy obecności w (...) nie były podpisywane na bieżąco na każdych zajęciach, lecz często zdarzało się, że podpisywał je dopiero na kolejnych. Jego zeznania w tej kwestii należy uznać za wiarygodne. Udzielił bowiem odpowiedzi na pytanie Sądu w sposób naturalny, bez prób wytłumaczenia własnego postępowania, jak miało to miejsce w innych wypadkach. Nadto, za wiarygodnością tego stwierdzenia przemawia również fakt, że jego odpowiedź jest niekorzystna dla niego.

Pełnomocnik organu rentowego podał także, że świadek S. M. opisał wewnętrzną procedurę skreślenia ucznia/słuchacza z listy z powodu braku frekwencji. Wskazał, że w wypadku frekwencji niższej niż 50% władze szkoły podejmują działania

celem wyjaśnienia okoliczności, a w przypadku zerowej frekwencji przez kolejne trzy miesiące, następuje obligatoryjne skreślenie ucznia/słuchacza z listy. Nie wyjaśnił jednak

na jakiej podstawie uznaje listy obecności za wiarygodne do obliczenia frekwencji, jeśli uczniowie/słuchacze nie są zobligowani do podpisywania list obecności na bieżąco

(na konkretnych zajęciach, w których danego dnia uczestniczą), za to mogą się podpisywać na zajęciach kolejnych.

Należy to w sposób oczywisty skorelować z dotychczasowym zachowaniem R. M., które w żaden sposób nie daje gwarancji realnego uczestnictwa w zajęciach,

a jedynie uzupełniania list obecności raz na jakiś czas.

Świadek nie wskazał również, że ubezpieczony był obecny na każdych zajęciach, ale jedynie, że go „kojarzy”. Stwierdzenie to w żaden sposób nie może dawać podstawy do przyjęcia, że działania R. M. miały charakter pobierania nauki.

Skarżący podniósł, iż wątpliwości musi budzić fakt uzyskania przez ubezpieczonego

promocji do kolejnej klasy w LO (...) (na rok szkolny 2016/2017), pomimo że – jak sam zeznał – w 2016 r. (nie potrafił podać konkretnej cezurę czasowej) wyjechał do Holandii celem podjęcia pracy zarobkowej. Co prawda wskazywał, że kiedy przylatuje do Polski, to stara się uczestniczyć w zajęciach, jednak rzeczą naturalną jest, że jeśli zamieszkuje i pracuje na stałe za granicą, jego frekwencja na zajęciach musiała ulec znacznemu obniżeniu.

Pomimo tego uzyskał promocję. Okoliczność ta zestawiona z zasadami przyznawania promocji opisanymi przez S. M. oraz możliwością „następczego” podpisywania list obecności, musi poddawać w wątpliwość wartość materiału dowodowego

w postaci dokumentacji kształcenia R. M. w LO (...).

Przedstawione względy w zestawieniu z zachowaniem ubezpieczonego od lutego 2013r. aż

do września 2015r. muszą rodzić przekonanie, że zapisanie się do kolejnego liceum dla dorosłych nie stanowiło uzewnętrznienia jego woli do pobierania nauki, lecz miało charakter pozorny i nie zasługuje na uznanie jako przesłanka do wypłaty uposażenia rodzinnego w myśl przepisów powołanych na wstępie.

Kwestii tych nie dało się wyjaśnić, gdyż R. M. odmówił dalszego składania zeznań.

Wobec powyższego bez znaczenia dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy pozostaje

fakt, że opinia biegłego z zakresu badania pisma wykazała, że podpisy (...) na listach obecności LO (...) faktycznie zostały sporządzone przez ubezpieczonego.

Zdaniem skarżącego bez znaczenia pozostają również dywagacje Sądu I instancji dotyczące dat zajęć wskazanych na listach obecności. Wpisanie roku 2016 zamiast właściwego 2015 może stanowić oczywistą omyłkę pisarską, która następnie została poprawiona.

Zastanawiający jednak powinien być sam mechanizm powstania tej omyłki pisarskiej.

Jeśli bowiem lista obecności uzupełniana jest na bieżąco (kolejno: 18 sierpnia 2015r.,

19 sierpnia 2015r., 20 września 2015r., 10 października 2015r., 14 października

2015r. itd.), zasady doświadczenia życiowego wskazują jednoznacznie, że osoba,

która wpisuje niewłaściwy rok w zapisywanej dacie, zazwyczaj robi to powodowana przyzwyczajeniem, „z rozpędu”.

Jeśli więc rubryka „Data zajęć” na listach obecności byłaby uzupełniana na bieżąco

(lub nawet „następczo”) w 2015r., wtedy w wyniku omyłki pisarskiej występować powinna sytuacja odwrotna, a mianowicie osoba wypełniająca rubrykę „z przyzwyczajenia” powinna wpisać w miejsce roku 2016 rok wcześniejszy

2015. Wpisanie w miejsce roku 2015 roku następnego 2016, może sugerować, że lista była uzupełniana już po dacie wydania decyzji

o wstrzymaniu wypłaty uposażenia rodzinnego (18 stycznia 2016r.).

Stanowi to kolejną okoliczność poddającą w wątpliwość wiarygodność materiału dowodowego.

Ubezpieczony wniósł o oddalenie apelacji.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

apelacja nie jest zasadna.

Spór w rozstrzyganej sprawie dotyczył prawa do dalszego pobierania przez R. M. uposażenia rodzinnego po zmarłym ojcu – B. M., prokuratorze w stanie spoczynku.

Zgodnie z art. 68 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2016r., poz. 887 ze zm.), który poprzez odesłanie zawarte w art. 62a ust. 1 ustawy z 20 czerwca 1985r. o prokuraturze (tekst jedn.

Dz. U. 2011r., Nr 270, poz. 1599) w związku z art. 102 § 1 ustawy z 27 lipca 2001r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn. Dz. U. z 2016r., poz. 2062) ma zastosowanie w rozstrzyganej sprawie – prawo do renty rodzinnej przysługuje dzieciom do ukończenia 16 lat lub do ukończenia nauki w szkole, jeśli przekroczyły 16 rok życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia, albo bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy w okresie, o którym mowa w punkcie 1 lub 2.

Istota sporu sprowadzała się do oceny, czy R. M. ur. (...), od 1 lutego 2016r. spełniał warunki do dalszego pobierania tego świadczenia, tj. czy kontynuował naukę w szkole.

Dla wyjaśnienia tego zagadnienia Sąd Okręgowy w Częstochowie właściwie przeprowadził postępowanie, prawidłowo ustalił okoliczności faktyczne, dokonał trafnej oceny zebranego materiału wyciągając słuszne wnioski końcowe.

Zarówno ustalenie faktyczne, jak i dokonana przez Sąd I instancji ocenę w pełni podziela Sąd Apelacyjny (stąd też za zbędne uznano ich ponowne szczegółowe przytaczanie w tym miejscu).

Sąd Okręgowy w Częstochowie trafnie uznał, iż w świetle zebranego w sprawie materiału brak było podstaw do przyjęcia, że ubezpieczony od 1 lutego 2016r. zaprzestał pobierania nauki w szkole.

W tym czasie (od września 2015r.) R. M. był bowiem słuchaczem Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych (...) w C.. W roku szkolnym 2015/2016 uczęszczał na zajęcia, które odbywały się co dwa tygodnie w soboty i niedziele, uzyskał wszystkie wymagane programem zaliczenia, a w konsekwencji promocję do klasy II (v. pismo LO (...) z 4 sierpnia 2016r. – k. 54 a.s.).

Okoliczności te w pełni pozwalały na przyjęcie, że w spornym okresie ubezpieczony kontynuował naukę.

Zarzuty podniesione przez skarżącego są całkowicie bezzasadne.

Stwierdzenie przez R. M., iż „(...) listę obecności nie zawsze podpisywał na bieżąco (...)” nie oznacza, że we wcześniejszych zajęciach nie uczestniczył.

Nie sposób również wyprowadzić takiego wniosku (o nieobecności na zajęciach) z wypowiedzi świadka S. M. (dyrektora LO (...)), iż



„kojarzy R. M. z zajęć” (w ocenie skarżącego – tylko kojarzy, co nie stanowi potwierdzenia obecności na zajęciach).

Podobnie, o braku obecności na zajęciach w roku szkolnym 2015/2016 nie może świadczyć dotychczasowe zachowanie ubezpieczonego. Wszak równie dobrze można odwołać się do jeszcze wcześniejszego okresu jego edukacji w Zespole Szkół (...) w C., gdzie ukończył dwie klasy. Musiał zatem uczestniczyć w zajęciach szkolnych i spełniać pozostałe wymogi warunkujące zaliczenie kolejnych lat nauki.

Błędnie także braku obecności w zajęciach Prokurator Okręgowy w C. upatruje w wyjeździe R. M. do pracy w Holandii. Miało to miejsce dopiero w maju 2016r. i – co istotne – o tej okoliczności wspominał sam ubezpieczony, a wcześniej jego pełnomocnik – matka B. K..

Za zupełnie niezrozumiałe uznać natomiast należy poddawanie w wątpliwość przez skarżącego zasadności uzyskania przez ubezpieczonego promocji do klasy drugiej.

Wydaje się, iż wystarczającym w tym miejscu będzie zwrócenie jedynie uwagi, iż kwestia ta (promocja do następnej klasy) nie należy do kompetencji Prokuratora Okręgowego w C. (jak i jego pełnomocnika).

W konsekwencji przyjęć zatem należało, że R. M. nie zaprzestał nauki w szkole, a zatem nadal przysługiwało mu – w okresie wskazanym w zaskarżonej decyzji – uposażenie rodzinne po zmarłym ojcu.

Mając powyższe względy na uwadze, skoro apelacja okazała się bezzasadna, Sąd II instancji na mocy art. 385 kpc oddalił ją.

/-/ SSA M. Procek /-/ SSA W. Bzibziak /-/ SSA M. Żurecki

Sędzia Przewodniczący Sędzia

MP